Nro 48
ROZMAITOSCI WARSZAWSKIE

Utile dulci.

PISMO DODATKOWE

DO GAZETY KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO.

we Srodę dnia 2. *Grudnia* 1829 *Roku.*

I.

OPIS WARSZAWY

(Z rękopismu Pana Miklaszewskiego).

(Dokończenie.)

Dom Piiarów przepyszney architektury na szkoły inżynierów obrócony.

Przy ulicy Długiey pałac rządowy Krasińskich zwany przez Jana Bonawenturę Krasińskiego, z którego wnuczką Karól Xiąże Kurlandzki syn Augusta III. ożenił się, wystawiony, a przez sukcessorów iego, Rzeczypospolitey Polskiey darowany, dziś Sąd Neywyższey Instancyi, Trybunał Cywilny i Kryminalny, oraz Izbę główną Obrachunkową mieszczący, z ogrodem publicznym bardzo przyiemnym i kratą żelazną opasanym. Domy Chreptowicza, Raczyńskiego, który teraz Kommis: Rządowa Sprawied: na własny zaięła dom i Potkańskich. Dom Dykerta pod wiatrami zwany dla tego, iż na słupach między żelazną kratą umieszczone są posągi wiatry wyobrażaiące, długoletnim mieszkaniem Sztakelberga Ambassadora Rossyiskiego pamiętny. W ogrodzie domu tego zaprowadzony iest instytut czyli zakład wód mineralnych sztucznych równie pomocnych iak zagraniczne, wraz z galeryą do przechadzki w chwile słotne urządzony, i gustownym ogrodem, który łączy się z publicznym ogrodem Krasińskich, miłą i dostateczną dla używaiących wód czyni promenadę. Przy ulicy Nowe-Miasto, dom Piwnicą Gdańską, zwany z tego tylko na wspomnienie zasługuie, iż wczasie woyny tureckiey, kiedy Jan Kazimierz oblegał Warszawę, tędy Czarnecki przez uczyniony wyłom wpadł do Stolicy i Szwedów z niey wypędził. Przy ulicy Zakroczymskiey pałac Sapiehów naprzeciw kościoła Franciszkanów na koszary przerobiony.

Przy ulicy Senatorskiey pałac dawniey Prymasowski, dziś na Biuro Kommissyi Rządowey Woyny obrócony. Pałac Zamoyskich dawniey Błękitnym dla błękitnego koloru dachu zwany, przez Augusta II. dla kochanki iego Orzelskiey stawiony, przy którym 300 robotników dniem

ą nocą przy pochodniach pracowało, piękną bibliotekę i zbroiownią z pozostałych rynsztunków po starożytnych i sławnych w historyi mężach. Pałac Mniszkowski przez ogień zruynowany i teraz spustoszony. Dom Kosseckich. Przy ulicy Rymarskiey Pałac Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu z pałacu niegdyś Stanisława Leszczyńskiego Woiewody Poznańskiego, który Królem był obrany i w nim przed Elekcyą swoią mieszkał, do familii Jana Potockiego, a potem Zielińskich przeszłego, i od Rządu kupionego przerobiony, wraz z mieszkaniem Ministra Skarbu, oraz Giełda Kupiecka, pięknością, okazałością swą, i mnóstwem ozdób przechodzi wszelkie inne, i iest dziełem architekta Coraziego. Na Tłomackiem, Pałac Ossolińskich, posiada galeryą obrazów godną widzenia, na publiczny pożytek poświęconą i otwartą. Na Wielopolu za ogrodem saskim dom Xięcia Lubomirskiego, którego piękna i nieszczęśliwa żona straciła w Paryżu życie w czasie tameczney rewolucyi, dziś Izydora Krasińskiego, piękną odznacza się kolumnadą; (1) Przy ulicy Królewskiey pałac Bielińskich pamiętny rezydencyą naprzód Króla Stanisława Leszczyńskiego, a potem Piotra W. Cara Rossyiskiego, kiedy ten potrzeci raz w 1721 roku wraz z żoną swoią Katarzyną I. do Warszawy przybył. Przy ulicy Mazowieckiey Pałac Czerwony, w którym zwykle posłowie tureccy umieszczanymi byli. Pałac na Trębackiey ulicy Rydzyna zwany, w którym Karól XII Król Szwedzki w czasie pobytu swego w Warszawie mieszkał. Na Podwalu Pałac dawniey Metropolitów Rossyiskich, teraz na mieszkanie Prymasów Król. Pol. przeznaczony, był wprzódy mieyscem działań rządowych Kommissyi Woiewódzkiey. Pałac Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi przy ulicy Przeiazd, dawniey do Mostowskich należący, wielkim nakładem na pomieszczenie Kommissyi Rządowey i Kommissyi Woiewódzkiey przerobiony. Dom Nowakowskich przy ulicy Danielewiczowskiey, przerobiony z gruzów owey sławney biblioteki Załuskich, z którey książki w 1795 roku do Petersburga przewiezione, powiększyły wspaniałą bibliotekę Cesarską; niegdyś dom ten przez Daniłowicza Podskarbiego W. Koronnego stawiony, wielu posągami kamiennemi ozdobiony, przeszedł w ręce Sobieskich; w czasach woyny szwedzkiey zruynowany, przez Załuskich Biskupów na bibliotekę publiczną obrócony, przy teraźnieyszem przerobieniu go, wiele w ziemi ukrytych okazał popiersiów i całych posągów, które wydobyte ozdabiaią iego dziedziniec. Oprócz tych wiele innych prywatnych domów i kamienic iako to: Petyskusa, Poznera, Lesla, Zrazowskiego, Mikulskiego, Lewińskiego, Dyrekcyi Jlney Dróg i Mostów, Sapieżyńskich, Bürgera, i innych zwłaszcza przy ulicach Nowy-Swiat, Krak-Przed., Miodowa, Długa, LesnoKrólewska, Senatórs: i Elektoralna godne są widzenia. Przytem ulica Fran-

(1). *Dom ten iuż na umieszczenie Izby główney Obrachunkowey i Kommissyi Centralney Likwidacyiney, przez Rząd zakupiony został.*

mieszkańska na wyłączne siedlisko starozakonnych przeznaczona, gustownemi budowlami iest ozdobioną, na Nowiniarskiey zaś ulicy, rząd kilkudziesiąt kolumn sklepy żydowskie zdobiących, piękny czyni widok.

Między Hôtelami czyli domami zaiezdnemi, których iest kilkanaście pięknych i wygodnych, Hotele: Europy, Anglii, Niemiec, Lipska, Drezna, Wilna i Francyi są celnieysze; zaś Francuzki hotel powstał z Pałacu niegdyś Nuncyuszów Papieskich, w środku którego był kościołek XX. Teatynów, z którego facyata ieszcze pozostała.

Kościołów liczy Warszawa 30, między temi kościół Katedralny przy ulicy S. Jańskiey, założony około 1250 r. był zrazu drewnianym, dopiero Janusz Xiąże Mazowiecki w 1390 r. wystawił go murowanym strukturą gotycką, a w 1400 r. za przeniesieniem kanoników z Czerska został kollegiatą i dopiero w 1808 r. otrzymał katedrę wraz z Biskupem, który z powstaniem Królestwa Polskiego na Arcybiskupa i Prymasa podniesiony został. W kościele tym leżą zwłoki ostatnich Xiążąt Mazowieckich Janusza i Stanisława, oraz wielu znakomitych Polaków, których wspaniałe nadgrobki ściany iego ozdabiaią. — W nim zawieszona iest chorągiew przez Jana III pod Wiedniem na Turkach zdobyta; — w nim iest figura Pana Jezusa cudami słynącego, sprowadzona z Niemiec przez Baryczkę obywatela Warszawskiego i umieszczona w boczney kaplicy, nakładem Jana Klemensa Branickiego Hetmana W. Koron: 1762 r. wystawioney. W nim obraz w wielkim ołtarzu za Zygmunta III przez Palmę artystę włoskiego malowany, będąc znakomitey piękności, zabrany był przez Francuzów w 1807 r. do Muzeum Paryzkiego, i dopiero w 1815 r. zwrócony. Organy również przez Zygmunta III. sprawione są okazałe, i iedne zesławnych w Europie, lecz na nieszczęście raz zepsute, od wielu już lat bez użytku stoią. Kościoł ten połączony iest z Zamkiem Królewskim Galeryą, którą Monarcha do Loży swoiey, a Senat i Posłowie w czasie seymu do kościoła, i z kościoła do zamku wnyiście maią. Staraniem rządu kościoł ten w 1822 r. wewnątrz odnowiony, pięknieyszym i okazalszym się okazuie, zewnątrz zaś wspaniała zdobić go ma facyata.

Kościoł Bernardynów na Krakowskim Przedmieściu przez Annę Xiężnę Mazowiecką fundowany w 1454 r., był świadkiem uroczystey Inwestytury, którą w 1611 r. Zygmunt III natronie naprzeciw tego kościoła wystawionym siedzący, publicznie klęczącemu i przysięgę wierności i hołdu wykonywaiącemu Janowi Zygmuntowi Elektorowi Brandeburgskiemu nadał; przez Szwedow w r. 1657 zniszczony, przez Jana Kazimierza Króla i Koniecpolskiego Hetmana restaurowany, a przez Stanisława Potockiego piękną facyatą ozdobiony, cały wewnątrz pięknemi malowaniami pędzla Zebrowskiego zakonnika okryty, wspaniałą galeryą z arkad w guście teatru Marcellusa w Rzymie postawiony i pięknym przez żelazne kraty na Wisłę i Pragę widokiem iest ozdobny,

)(

Kościół Karmelitów przy Krakowskiem przedmieściu, architekturą swoią z choyności Radziwiłłów i umową między Karolem XII a Stanisławem Leszczyńskim w roku 1707 w nim podpisaną sławny. Kościół S. Krzyża tenże, który w 1520 r. był kaplicą, w roku 1626 został parafialnym, a po sprowadzeniu Missyonarzy w 1650 r. za staraniem Jakóba Sobieskiego królewicza i Tarły Woiewody w mieyscu rozebranego starego, nowo wymurowany, około miliona złotych kosztuiący, ma pod sobą dolny kościół, na 30 kamiennych słupach oparty, zwykle na grób pański przeznaczony i używany, w którym na boku pod kaplicą Nayś. Panny, iest pieczara na grób familii Xiążąt Czartoryskich tyle oyczyznie zasłużoney przeznaczona. W tym dolnym kościele spoczywały zwłoki Xięcia Józefa Poniatowskiego, dopóki do Krakowa przeniesionemi nie były. — Kościół Luterski przy ulicy Królewskiey 1781 roku postawiony na wzór kościoła S. Piotra w Rzymie wzniosłą i wspaniałą architekturą oraz okazałością swoią celuie.

Kościół Kapucynów przy Miodowey ulicy, przez Jana III na pamiątkę zwycięztwa nad Turkami w 1684 r. postawiony, w którym zwłoki tego Króla przez lat 30 spoczywały, nim ie wraz z zwłokami Augusta II do Krakowa przewieziono, gdzie ie Stanisław August w oddzielnym grobie złożyć rozkazał; i w którym złożone zostały serce i wnętrzności Króla tego oraz (*) serce Augusta II w właściwey kaplicy, prostotą swoią odznacza się.—Kościół Bazylianów tamże pięknemi Szmuglewicza malowaniami ozdobny. —Kościół Panien Sakramentek na Nowem Mieście w kształcie Rotundy przez żonę Sobieskiego Króla Maryą Kazimirę fundowany, w którym Marya żona Konstantego i Karolina córka Jakóba Sobieskiego Królewiczów spoczywaią. — Kościoł Dominikanów przy ulicy Freta, gotycką architekturą gustownie ozdobiony. — Kościołek S. Alexandra na pamiątkę pierwszego wjazdu do stolicy Alexandra Cesarza Rossyi i Króla Polskiego, na końcu ulicy Nowy Swiat zamiast Tryumfalney Bramy wystawiony, iest zupełnie w guście włoskim naśladuiącym budowę Panteonu. Budowla ta gustowna i kształtna, zbyt iednak iest małą, aby godnie odpowiadała wielkiemu celowi, stanowiącemu epokę ważną dla narodu Polskiego, oraz tak wspaniałym uczuciom Monarchy, i wieczney narodu wdzięczności. — W kościołku tym w wklęsłości Ołtarza Wielkiego, złożona iest statua z białego marmuru, naturalney wielkości wyobrażaiąca Chrystusa Pana zdiętego z krzyża, dzieło ręki biegłego Mistrza sprowadzone z Rzymu ieszcze przez X. Lubomirskiego Marszałka W. Koro.

Prócz tych iest wiele innych kościołów godnych wspomnienia, iako to, starożytny

(*) *Kaplica mieszcząca w sobie tak drogie królów Jana III i Augusta II szczątki, wspaniałomyślnym dzisieyszego Monarchy Mikołaia I nakładem okazale urządzoną być ma.*

kościoł Panny Maryi ieszcze w 1392 r. stawiony z dzwonnicą architektury gottyckiey. — Panien Wizytek przez Maryą Gorczagę Władysława IV Króla żonę w 1664 r. założony. Franciszkanów w którym iest piękna kopia obrazu Raphaela, Przemienienienia Pańskiego przez Oteskiewicza malowana. — Augustyanów od 1355 r. istnieiący. — Karmelitów na Lesznie również dawny, których klasztor przeznaczony iest na więzienie stanu. Kościół Piiarów w 1640 r. założony, a przez sławnego Konarskiego ukończony, przy którym są szkoły Woiewódzkie. — Bonifratrów w r. 1760 przez Augusta X. Czartoryiskiego wzniesionych na przytułek ludzi obłąkanego umysłu. — Reformatów piękne obrazy posiadaiący. Paulinów na główne seminarium zamieniony, i S. Jędrzeia Pannom Kanoniczkom z Marywilu tu przeprowadzonym oddany.

Szpitalów iest 9, między temi nayznacznieyszy iest Dzieciątka Jezus przez xięża Beaudouin pierwotnie założony, teraz szczodrobliwością *Alexandra* Cesarza znacznie powiększony i ozdobiony, szczególniey wychowaniu dzieci podrzuconych i opuszczonych, poświęcony, których przeszło tysiąc żywi i 200 chorych opatruie, przy którym iest instytut ophtalmiczny czyli szpital choruiących na oczy przez Xięcia Edwarda Lubomirskiego fundowany; po nim szpital Panien Miłosierdzia S. Kaźmierza, przez Maryą Ludwikę żonę Władysława IV założony, — wychowaniem ubogich w domu Towarzystwa dobroczynności ku pomocy cierpiącey ludzkości poświęconym.

Przyozdabia Warszawę *Ratusz* wspaniały z Pałacu Xiążąt Jabłonowskich przerobiony, przy ulicy Senatorskiey, w którym obszerne sale na wystawę płodów kraiowego przemysłu i niektóre uroczystości służące, oraz piękne portrety Xiążąt Mazowieckich, Królów Polskich i znakomitych mężów i urzędników znayduią się. — Naprzeciw Ratusza stał obszerny *Marywil*, dla instytutu Kanoniczek przez Maryę Kazimirę Jana III żonę wystawiony, po przeniesieniu których do Kościoła S. Jędrzeia i przyległych mieszkań, gmach ten przerobiony był na giełdę kupiecką i składy iarmaczne, w którym sklepy tak pod arkadami starego Marywilu, iako i nowym przybudowanym skrzydle pod kolumnami, oraz piękna wysoka wieża z zegarem wspaniały czyniły widok. Teraz po upadku iarmarków, w mieyscu sklepów pod arkadami po zruceniu całego prawie starego Marywilu, buduią obszerny naywspanialszey architektury i naydoskonalszego układu *Teatr*, podług wzoru przez budowniczego Corazzi podanego; z dawney zaś giełdy, pozostały iedynie składy iarmaczne.

Zdobią ieszcze Warszawę Mennica parowa, przy ulicy Bielańskiey gustowney i wspaniałey architektury kratą żelazną opasana, Mennica stara z pałacu dawniey Poniatowskich, w którym Król Stanisław August, przed koronacyą swoią mieszkał, przerobiona.

Arsenał przy ulicy Długiey w mieyscu szpitala woiennego, przez Stefana Batorego założonego, przez Władysława IV w zbroiowną zmieniony, przez Stanisława Augusta gustowniey urządzony, dziś znowu znacznie powiększony i ozdobiony. Przy nim warsztaty rzemieślnicze woyskowe z Kościoła starego Panien Brygitek czyli S. Tróycy przerobione, machiną parową poruszane. — Ludwisarnia nowo założona do lania i toczenia armat. — Teatr na placu Krasińskich, prywatnym Stanisława Augusta kosztem wystawiony. Wszystkie te budowle widzenia godne. Młyn parowy własność Towarzystwa prywatnego, wymielaiący dziennie 600 korcy zboża.

Posiada to miasto akademią nauk i sztuk wyzwolonych w tem mieyscu, gdzie dawniey był obszerny pałac letniego mieszkania Jana Kazimierza Króla, na szkołę rycerską korpusu kadetów przez Stanisława Augusta przerobiony. Gmach ten wielu budowlami powiększony, zamyka w sobie Uniwersytet, Lyceum, szkoły Politechniczne, Bibliotekę wielką i wspaniałą przeszło 120,000 siąg obeymuiącą. Gabinet rycin i numizmatów, Muzeum fizyczne, chemiczne i architektoniczne, wielkie sale zbiorów historyi naturalney, Mineralogii, i wzorów gipsowych. — Gmach ten ozdobiony iest wewnątrz Pomnikiem, Adamowi Xięciu Czartoryiskiemu kommendantowi tejże rycerskiey szkoły, przez pozostałych ieszcze w czasie śmierci tego Xięcia w Marcu 1823 r. kadetów, w dowód ich wdzięczności wystawionym, z bronzowego popiersia kolosalney wielkości na podstawie marmurowey z stósownym napisem postawionego składaiącym się, a w przedsionku biblioteki umieszczonym. — Są oprócz tego, Instytut guwernantek, w których się ochmistrzynie dla płci piękney usposabiaią, Seminaryum rządowe dla kapłanów i proboszczy. Instytut nauczycieli, szkoły Woiewódzkie w Kollegium Xięży Piiarów przy ulicy Długiey przez Władysława IV w 1642 r. sprowadzonych; — Konwikt tychże, przez Xiędza Stanisława Konarskiego na Żoliborzu wystawiony; szkoły wydziałowe, podwydziałowe, elementarne, lankastrowskie, i liczne pensye męzkie i żeńskie, zostaiące pod szczególnym dozorem Kommissyi elementarney, wydziału w Kommissyi Rządowey Wyznań Religiinych i Oświecenia Publicznego ustanowionego.

Posiada ieszcze Instytut lekarski i położniczy w oddzielnym poiezuickim zabudowaniu umieszczony, w którym gabinety anatomiczny, pharmaceutyczny i chirurgiczny godne widzenia. — Instytut głuchoniemych przez szanownego Xiędza Falkowskiego założony, — Instytut agronomiczny i weterynaryi, szkołę drammatyczną i konserwatoryum muzyczne,

gdzie właściwych bezpłatnie udzielaią nauk.

W stolicy tey zawiązało się. Towarzystwo Królewskie Przyiacioł Nauk do udoskonalenia ięzyka i literatury polskiey przykładaiące się: i Towarzystwo Dobroczynności, znaczney liczbie nędzą i ubóstwem przyciśnionych, pomoc i utrzymanie przynoszące.

Zdobi to miasto wewnątrz statua Zygmunta III przed zamkiem na kolumnie marmurowey przez Władysława IV postawiona; a zdobić będą posągi Xięcia Józefa Poniatowskiego i Kopernika, przez sławnego Thorwaldsohna w Rzymie wyrobione. Zdobią zaś zewnątrz wspaniałe koszary gwardyi pieszey, gwardyi konney, i artylleryi, oraz domy rogatkowe gustownie wystawione. — W mieście tem znayduią się rozmaite znaczne i sławne fabryki i rękodzielnie, a szczególniey fabryka sukna cienkiego, machiną parową prowadzona, fabryka powozów, safianów, skór angielskich, bizuteryi, stalowych wyrobów, bronzów i lamp astralnych, oraz innych wiele służące do zbytku i przepychu przedmioty wyrabiaiących, a które żadnym zagranicznym fabrykom w doskonałości i smaku nie ustępuią; oprócz tych znayduią się wszelkiego rodzaiu rzemiosła, kunszta, drukarnie i litografie.

Miasto dla wygody mieszkańców wybrukowane, wczęści iuż makademizowane, ma znaczną ilość dorożek i powozów; ma łazienki do kąpieli; — wiele mieysc do zabawy; a w nocy oświecone iest zawsze tysiącem lamp astralnych.

Warszawa iest teraz iednem z naypięknieyszych miast w Europie, a wzniesienie to swoie winna szczodrobliwości wspaniałomyślnego Monarchy, który znaczne fundusze na upiększenie miasta przeznaczył etc. ect. ect.

— We Francyi teraz tyle namnożyło się robiących zegarki, że tuzin można nabydź za 200 franków; na wsiach prawie każdy gospodarz a nawet parobek ma zegarek.

— Gdy w Paryżu Melodrama *Życie Szulera* iuż zaczęła mniey przynosić dochodu, spodziewaią się, że takiež przyniesie korzyści Melodrama, w którey główną rolę przedstawia chory na wściekliznę.

— Coraz bardziey w Paryżu wsławia się malarz Kornet maiący lat 20; nie ma on prawey ręki i maluie nogą.

— W Kagliary stolicy wyspy Sardynii, umarł przed kilką miesiącami rzeźnik maiąc lat 70, który przez całe życie nie iadł mięsa; iego siostra starsza od niego o lat 4, żyie dotąd; iest rybaczką, a nigdy ryb nieiada.

—Poszukiwania czynione przekonywaią, że w Paryżu wychodzi 152 dzienników poświęconych literaturze, umieiętnościom i religii, 17 polityce, wogóle 169 dzienników.

—Pewna kobieta, należąca do sekty Kwaków, obdarzona nadzwyczaynemi przymiotami umysłu i talentem wymowy, przebiega teraz w towarzystwie trzech przyiaciołek Anglią, i miewa publiczne kazania.

—W Nowey Filadelfii mianowano na mieysce oddalonego niedawno poczmistrza, kobietę do zarządzania tamteyszą pocztą. Oddalony poczmistrz, ogłosił o tem doniesienie, w którem bardzo dowcipnie wystawia oddanie książek i papierów, tudzież grzeczne postępowanie swoiey następczyni, iako przeciwny obraz, często bardzo nieprzychylnego postępowania wielu następców.

—Przebywaiący w Lipsku optyk Löwenberg wynalazł zupełnie nowy rodzay okularów: zamiast szkła używa on bursztynu, który, podług powszechnego zdania wszystkich lekarzy oczu w Anglii, Francyi i Niemczech, ma bardzo pożyteczną własność dla oczu słabych lub chorych, i zmnieyszaiąc szkodliwe działanie zbytecznego blasku światła dziennego, osłabienie wzroku przez białość śniegu, papieru, i t. d. zapobiega chorobom oczu. Oprócz tego, można wybierać bursztyn zacząwszy od naybladszego, zbliżaiącego się do koloru szkła, do zupełnie ciemnożółtego, stósownie do tego, iak oko wymaga, i co każde trzy lata obierać kolor ciemnieyszy.

To właśnie iest wszelkiem iego pierwszeństwem nad szkłem pospolitem, w którem można tylko potrzebne wybrać ogniska. — Okulary te nie czem innem, iak tylko płatkiem iedwabnym lub bawełną przecierać można: gdy zaś, za weyściem do izby, spotnieią od zimna, wtedy nietrzeba ich zupełnie przecierać, gdyż nie dłużey, iak przez 2 minuty same się przeczyszczaią.

—Pewien przyiaciel pyrotechniki puścił w Londynie na bliskiey łące feierwerk, który okazuie, do iakiego stopnia doskonałości można posunąć sztukę przedstawiania obrazów ogniowych. Przy końcu tego świetnego i zadziwiaiącego dzieła wzniósł się w powietrze z szybkością balon otoczony cienką żelazną blachą. Gdy iuż balon był w wysokości około 500 sążni, dały się słyszeć 3 mocne wystrzały, poczem natychmiast zaiaśniały słowa »God save the King.” wysoko w ciemney przestrzeni powietrza. Słowa były z ognia koloru czerwonego, to zaś iaśniało białym ogniem. Napis ten trzymał złoty anioł, który miał błękitne, zielone i czerwone pióra w skrzydełkach. Wrażenie było wspaniałe, zadowolenie nadzwyczayne. W kilka minut pękł obraz ognisty z wielkim łoskotem i zamienił się w złoty róg obfitości, z którego kwiaty wszystkich kolorów spadały na ziemię. Po trzech ostrzegaiących wystrzałach, wzburzyło się wszystko i pokazały się trzy iasno błyszczące gwiazdy, które z wolna z balonem spuściły się na ziemię.